

BIULETYN

**Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział Słupsk**



lipiec – grudzień 2008 r.

Nr 2/47

SPIS TREŚCI:

- | | |
|-----------------------------------|------------|
| 1. Święto numizmatyki | str. 3-10 |
| 2. Denar ustecki | str. 11-12 |
| 3. Wizyta rocznicowa u przyjaciół | str. 13-14 |
| 4. Wigilia u numizmatyków | str. 15-18 |
| 5. Notki | str. 19-23 |
| 6. Materiał przed sprawozdawczy | str. 24-27 |



ŚWIĘTO NUMIZMATYKI W SŁUPSKU

W dniu 06.07.2008 roku na rozpoczęcie X Jarmarku Gryfitów w Słupsku tutejszy Oddział PTN zorganizował „Święto numizmatyki pt. „Tęsknota za PRL”. W ramach święta koledzy Władysław Piotrowicz, Jan Radkowski i Eugeniusz Brzóska zaprezentowali wystawę medali Słupska i Ustki oraz Henryk Błaszkwicz i Stanisław Linkiewicz monet: obiegowych, pamiątkowych, kolekcjonerskich i próbnych minionej epoki. Zgodnie z wieloletnią tradycją działało stanowisko wyceny i informacji o walorach numizmatycznych i medalach prowadzone przez Józefa Rudnika oraz salonik numizmatyczny kolegi Adama Staciwy. Informacje o oddziale, numizmatyce oraz medialną promocję „4 Słupi” prowadzili koledzy: Zdzisław Michał Dróbka i Jerzy Henke. Kolega Marek Zdanowicz prowadził stoisko sprzedaży i skupu walorów numizmatycznych.



Podczas jarmarku odbyła się promocja dukata lokalnego dwumiasta Słupska i Ustki „4 Słupie”. Na stoisku „Mennicy Polskiej S.A.” mieszkańcy Słupska i turyści mogli nabyć wymieniony walor. Do jego nabycia zachęcał między innymi Prezydent Miasta Słupska – członek oddziału – Maciej Kobyliński i Viceburmistrz Ustki Marek Kurowski.

W czasie jarmarku gościliśmy kolegów numizmatyków z sąsiednich oddziałów Gdańska i Koszalina na czele z ich prezesami Aleksandrem Kuźminem i Henrykiem Janochą.

Na zakończenie święta dla gości jarmarku odbył się konkurs numizmatyczny z nagrodami. Mieszkańców i turystów obdarowaliśmy pamiątkowymi emblematami.



W przerwach prezentowania numizmatyki, promowania dukata lokalnego i konkursu numizmatycznego przed gośćmi jarmarku swój dorobek artystyczny związany z kulturą polską i białoruską prezentował zespół młodzieżowy z Białorusi.

Henryk Błaszkwicz

SŁUPSK



Miasto na Pomorzu Środkowym położone po obu stronach rzeki Słupi. Lokowane pierwszy raz w 1265 r. przez księcia Świętopelka Wielkiego, relokowane w 1310 r. przez margrabiów magdeburskich. W 1337 r. miasto stało się właścicielem Ustki, przekazanej mieszczanom przez rycerza Jaśka ze Sławna w zamian za coroczną dostawę pary ciżemek. Niezależność Ustka uzyskała dopiero w 1831 r. Słupsk, członek Hanzy, miał własną flotę handlową i prawo bicia monety. Dynamiczny rozwój miasta Stolp im Pommern nastąpił w XIX wieku, po uzyskaniu połączenia kolejowego ze Szczecinem i Gdańskiem.

W 1945 r. Słupsk znalazł się w granicach Polski. Od 1975 r. do 1999 r. był stolicą województwa.

Chlubą i wizytówką miasta, oprócz kompleksu zamkowego, jest wybudowany w latach 1899-1901 ratusz.



POMORSKIE SŁUPJE



“My Jaśko, rycerz ze Sławna oraz Jaśko, giermek z Darłowa nasz kochany krewniak, po dojrzałym namyśle z przyjaciółmi naszymi, jako też z własnego postanowienia, przekazaliśmy wszystkim szanownym współczesnym i także przyszłym mężom i mieszkańcom miasta Słupska na Pomorzu (...) cały i niepodzielny port Ustka, położony po obu stronach rzeki Słupi oraz wszystko, co tamże teraz się znajduje i w przyszłości znajdować się może (...)

Tak oficjalnie aktem spisany w roku 1337 zaczęła się wspólna historia Słupska i Ustki.

Cytat Zygmunt Świąchowski Józef Mertka

“Z dziejów Słupska i Ustki”, Poznań, Słupsk, 1958



SŁUPSK - DWUMIASTO - USTKA

ślupsk Numizmatycy opanowali Jarmark Gryfitów

poniedziałek, 7 lipca 2008

Cały rynek w blasku monet

Tłumy ślupszan i turystów odwiedzili wczoraj X Jarmark Gryfitów. Hitem ponownie okazały się płatnicze żetony 4 Ślupie, które sprzedawano na specjalnie przygotowanym stoisku.

MARCIN MARKOWSKI
marcin.markowski@p24.pl

Takich tłumów na Rynku Rybackim przy Spichlerzu Richtera już dawno nie było. Pogoda dopisała na tyle, by poniedziałki straganami można było spotkać nie tylko ślupszan, ale także rzesze turystów.

Pierwszy weekend należał do ślupskiego oddziału towarzystwa numizmatycznego, które przygotowało stoisko pod tytułem "Wakacznictwo za PRL-em". Zaprezentowano na niej nie tylko monety, ale także medale kolekcjonerskie z tego okresu.

Niedaleko znajdowało się też stoisko Mennicy Państwowej, na którym można było kupić żeton płatniczy Cztery Ślupie. W tym roku, podobnie jak w zeszłym lecie, żeton okazał się dużym hitem. Przy stoisku przez cały dzień ustawiały się długie kolejki kolekcjonerów. Każdy z nich mógł jednak kupić tylko 10 monet. Takie rozwiązanie wprowadzono, by ograniczyć rozpowszechnianie monety po całym Kilonie. Oronie większość kolekcjonerów udało się dostać żeton. W tym miejscu w Cztery Ślupie kupowali nie tylko ślupszanie, ale także



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

Ślupszanie kupowali najchętniej monety.

turyści, dla których była to jedyna w swoim rodzaju możliwość zapoznania się z historią i kulturą turycką. Aleksandra Kłosa, kierownik stoiska, nie ukrywa, że największym zainteresowaniem cieszyły się żetony 4 Ślupie i jako pamiątkę ze Ślupska, a resztę rozdał rodzinie i znajomym. Bardzo podobał mi się pomysł z umieszczeniem na monetce podobizny Witkacego, którego wystawa bardzo pozytywnie mnie zaskoczyła.

Ponadto numizmatycy zorganizowali też mnóstwo konkursów dla dzieci oraz umożliwiły przybyłym samodzielnie wybrać monety. Gryfa. Nie zabrakło też części artystycznej poświęconej metalmionom. Na scenie przy spichlerzu wystąpił etniczny, litewski zespół o nazwie Dobre słowo. W programie zaplanowano także gry i zagadki. Aż dwa zespoły z Białorusi. Aż do późnych godzin popołu-



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

Przez cały dzień na scenie odbywały się pokazy taneczne.



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

Dużą popularnością cieszyła się też ręcznie robiona biżuteria.

KOLEKCJE Powstała nowa moneta dla zbieraczy Celowy byk to nie błąd?



FOT. KRZYSZTOF TOMASIK

7 słupii z błędem ortograficznym - awers i rewers.

Słupsk i Ustka wyemitowały nową monetę, nazwaną 7 słupii. I powstał problem z uznaniem pisowni nazwy przez dwa „i”. Błąd ortograficzny – mówią językoznawcy. – Ale to celowy zabieg – tłumaczą twórcy.

– Nazwa żetonu pochodzi od rzeki Słupi, więc należy pisać ją przez jedno „i” – mówi dr Daniela Podlaska, językoznawca z Akademii Pomorskiej.

Słupscy urzędnicy tłumaczą, że błędna pisownia żetonu jest celowa – ma pomóc w promocji. – Jeżeli językoznawcy twierdzą, że to błąd, to tym lepiej dla samego żetonu, który będzie rozchwytywany nie tylko przez kolekcjonerów, a przecież o to właśnie chodzi, by był to kolejny hit promocyjny Słupska i Ustki

– tłumaczy Mariusz Smoliński, rzecznik prezydenta Słupska.

Żeton 7 słupii wchodzi w skład serii monet kolekcjonerskich Polskie Latarnie Morskie. Na jego awersie jest usteczka latarnia morska, a na rewersie herby obu miast. Samorządy słupski i usteczki dostały po 7 tysięcy monet. Oprócz zwykłych (kosztujących 7 złotych) wypuszczono także żetony srebrne. Można je kupić za 50 zł. Ciekawostką jest cyrkonium umieszczona na srebrnej wersji żetonu, która imituje światło latarni. Monety rozprowadzają punkty informacji turystycznej. Żetonami można płacić w wybranych lokalach gastronomicznych i sklepach w Ustce i w Słupsku do 30 września.

(MAP)

Sezon na... słupie

Cztery słupie i siedem stupie będą promowały w te wakacje Dwumiaście. Na awersie monet znalazły się herby Słupska i Ustki, na rewersie – podobizna Witkacego, słupski Zamek Książąt Pomorskich oraz ustecka latarnia.

– Dukaty to dowód dobrej współpracy między Słupskiem i Ustką – uważa Marek Kurowski, wiceburmistrz Ustki. – Pomyśl, narodził się po ostatnich wyborach samorządowych. Wcześniej idea Dwumiaście prawie nie funkcjonowała.

– Jesteśmy pierwszym miastem, które zainteresowało się promocją poprzez pieniąż lokalny – dopowiada Przemysław Namysłowski, dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej w Słup-

50 tys. dukatów o nominale cztery słupie jest w tej chwili w obiegu w Uście i Słupsku.

sku. – Ubiegłoroczna emisja czterech stupie rozeszła się błyskawicznie – dodaje.

– Sukces był tak olbrzymi, że postanowiliśmy to powtórzyć – potwierdza Maciej Kobylński, prezydent Słupska. – Myślę, że będziemy emitować kolejne słupie, bo cały czas cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Cztery słupie to cztery złote

Lokalne dukaty można kupić w centrach informacji turystycznej oraz podczas niedzielnych Jarmarków Gryfów w Słupsku. Będą honorowane w oznakowanych lokalach gastronomicznych i usługowych obu miast. – Cztery

słupie to równowartość czterech złotych – informuje Zdzisław Drobnka, prezes Towarzystwa Numizmatycznego w Słupsku. – Można nimi płacić za zakupy w niektórych sklepach. Jeśli nie chcemy ich wydawać, tylko odzyskać „normalne” zlotówki, może-

mi wśród mieszkańców Dwumiaścia (czyli ustzan i słupszczan) oraz turystów, samorządowcy przewidują, że większość wybitych monet trafi do rąk kolekcjonerów. – Wielu z nich, zwłaszcza miłośników, interesuje się tylko dukatami lokalnymi – potwierdza Zdzisław Drobnka, prezes Towarzystwa Numizmatycznego w Słupsku. – Dzięki porozumieniu z promocją oraz biurem informacji już przygotowuję monety dla oddziałów. Wiem, że na przykład Koszalin chce wziąć ponad 100 sztuk dukatów tylko dla miłośników kolekcjonerów.

– Zeszłorocznej monety nawet nie widziałam, bo byłam wtedy w Anglii – wróciła pani Katarzyna. – Postanowiłam, że tegorocznego dukata muszę mieć koniecznie. M i m o ogromnego zainteresowania dukatami.



my je wymienić w informacji turystycznej.

Lada dzień nowe monety

Wkrótce na rynku pojawi się także 15 tys. dukatów z serii Polskie Latarnie Morskie o nominale

Dukaty to mosiężne krążki o średnicy 27 mm.

Na awersie monet widnieją herby Słupska i Ustki. Rewers przedstawia podobiznę Witkacego na tle Zamku Książąt Pomorskich oraz usteckiej latarni.

Oprócz mosiężnych dukatów przewidziano także emisję specjalnych egzemplarzy. Na przełomie lipca i sierpnia w sprzedaży znajdą się 40 srebrnych oraz 400 złotych dukatów. Wedle szacunków zbieraczy, wartość wywoławcza tych ostatnich może sięgnąć 900 zł.

AGNIESZKA LADEMAN
redakcja@terazslupak.pl

Dukat równa się dylemat

Polska pisownia jest z pewnością trudna i wielu przysparza nie lada problemów. W ostatnim wydaniu dziennika napisaliśmy o nowym dukacie regionalnym, który ma promować teren Dwumiasta.

■ Paweł Lewandowski ■

Jego oficjalna nazwa brzmi „7 Słupii”. Nasza redakcja postanowiła sprawdzić poprawność tej pisowni. Okazało się, że Polski Słownik Ortograficzny, a także opinie polonistów, których radziliśmy się w tej sprawie w zdecydowanej większości potwierdziły nasze obawy. Okazuje się bowiem, że prawidłowa nazwa dukata powinna brzmieć „7 Słupii”. Wszystko wskazuje więc na to, że błędnie wybito 15 tysięcy dukatów, których wartość nominalna wynosi 7 złotych. Pracownicy słupskiego magistratu natychmiast zareagowali na naszą publikację z 14 sierpnia. - Wyjaśniam, że dwie litery „i” w słowie „Słupii” zostały wprowadzone celowo, w uzgodnieniu z Mennicą Polską, która wybiła 15.000 sztuk tej monety. Zabieg ten ma dodatkowo wypromować żeton, wyróżnić go wśród innych wchodzących w skład serii kolekcjonerskiej: Polskie Latarnie Morskie - twierdzi **Mariusz Smoliński**, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

Rzecznik dodaje, że uznając tę pisownię za błędną można spodziewać się znacznie większego zainteresowania nowym żetonem regionalnym. - *Jeśli ktoś*

wania wprowadzenia dukata w obieg. W założeniu „7 Słupii” miały być hitem sezonu i w ten sposób promować Dwumiasto poprzez sprzedaż żetonu tury-



- *Jeżeli rzeczywiście potwierdzi się, że jest to błędna pisownia to dukat ten będzie miał znacznie większą wartość wśród nie tylko numizmatyków. Język polski jest bardzo kłopotliwy i w tej sytuacji należy szczególnie ustalić poprawność tej pisowni - mówi nam Jerzy Henke, znany słupski numizmatyk.*
- *Z pewnością dyskusja na ten temat, przysporzy nam wiele dobrego, choćby z uwagi na fakt lepszej promocji medialnej samego dukata - dodaje.*

uwaga, że popełniono błąd, to tym lepiej dla samego żetonu, który będzie rozchwytywany nie tylko przez kolekcjonerów, a przecież o to właśnie chodzi, by był to hit promocyjny Słupska i Ustki. Chcieliśmy o tym pomysł promocyjnym powiadomić media na specjalnej konferencji, niestety wcześniej dukat trafił do dziennika „Nasze Miasto” - precyzuje **Smoliński**.

Innym problemem pozostaje fakt bardzo późnego zainicjowania

Dukatem będzie można posługiwać się od 15 sierpnia do 30 września. - *Uważam, że taki pomysł na promocję miasta jest wspaniały. Tym niemniej zbyt późno wprowadzono dukat w obieg. Ktoś kto zdecydował się na wprowadzenie dukatu 15 sierpnia z uwagi na Święto Słupska, w moim przekonaniu popełnił wielki błąd. Akcja promocyjna powinna trwać już od czerwca. Pod koniec sierpnia wielu turystów wraca już do domów, a Ustka*

pustoszeje. To się mija z celem - komentuje Jerzy Henke. - *Teraz wielu kolekcjonerów zostanie zmuszonych do nabywania dukatu przez Internet, a przez to znacznie przepląca za jego wartość nominalną. To także może zrazić turystów do akcji promocyjnych Dwumiasta - dodaje.*

Dyskusja na temat nowego dukata najprawdopodobniej będzie trwała do końca tegorocznego sezonu.





MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO W SŁUPSKU

Słupsk 31.08.2008

*Szanowny Pan
Zdzisław Dróbka
Prezes Słupskiego Oddziału
Towarzystwa Numizmatycznego*

Szanuj Pańc Pruck!

W imieniu własnym i pracowników Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku pragnę złożyć Panu serdeczne podziękowania za wkład wniesiony w organizację X Jubileuszowego Jarmarku Gryfitów - Słupsk 2008 oraz realizację wszystkich jarmarków, które odbyły się w okresie 10 lat.

W bieżącym roku od lipca do sierpnia odbyło się 9 niedzielnych spotkań z historią, sztuką i folklorem.

Dzięki Państwa wsparciu i uczestnictwu Słupszczanie oraz szerokie grono turystów mieli okazję poznać bogactwo kulturowe naszego miasta i regionu.

Składając wyrazy wdzięczności liczę na dalszą owocną współpracę w następnych latach. Rynek Rybacki, gdzie odbywa się Jarmark Gryfitów jest uroczo położonym miejscem, otoczony rzeką i piękną, zabytkową architekturą - mamy nadzieję, że dzięki zaangażowaniu, jakie Państwo wykazaliście będzie tętniło tu życie przez wszystkie sezony letnie, a pomysłów oraz zapału, by kontynuować tak interesującą ideę z pewnością nam nie zabraknie.

Dziękując raz jeszcze za udaną współpracę i życzliwość życzymy wszelkiej satysfakcji z podejmowanych inicjatyw, a w życiu osobistym - szczęścia i powodzenia.

Łączymy wyrazy szacunku

Komisarze Jarmarku Gryfitów
Marzenna Mazur, Dorota Ciecholewska

Dyrektor MPS w Słupsku
Mieczysław Jaroszewicz

DENAR USTECKI

W nawiązaniu do artykułu z biuletynu nr 45 z 2007 roku informujemy, że Pan Józef Jaskuła w 2008 roku wprowadził żeton „denar ustecki” w trzech kolorach: złoty, srebrny, brązowy oraz dołączył do niego legendę.

- bicie 2008 r. Herb w nowej tarczy z bocznymi zewnętrznymi gwiazdkami, które mają warkocze od góry i dołu. Napis pod tarczą „STOLPUS MUNDUS” nie jest na szarfie. Powyżej tarczy herbowej cyfry 2008.



MENNICA USTECKA



Legenda o denarze usteckim.

... * Gwido powrócił do Ustki ku niezmierniej radości swojej matki Maruszy wspieranej przez cały czas jego nieobecności przez Bryzgę Rosową, która przynosiła codziennie zrozpaczonej ociemniałej matce lososa, ratując ją tym samym przed śmiercią głodową.

Lecz, kiedy emocje opadły, okazało się, iż Gwido, bardzo wycieńczony miesiącami morskiej tulaczki, wymaga długiej rekonwalescencji i nie nadaje się do pracy zarobkowej. Marusza już wiedziała do kogo zwrócić się o pomoc: udała się nad brzeg morza, przywołała Syrenkę i zwierzyła jej się ze swych kłopotów prosząc jednocześnie o wsparcie. Ku zdziwieniu wdowy piękna mieszkanka Bałtyku zawsze tak miła i życzliwa dla niej zdenerwowała się niezmiernie.

- Bój się Neptuna, Maruszo! - powiedziała gniewnie, - czy Ty przypadkiem nie nadużywasz mojej hojności!

Lecz spojrzawszy w oczy starej Skoczkowej pełne łez i matczynej troski i dodała nieco łaskawszym tonem:

- Dobrze, pomogę Ci ale ten jeden ostatni raz! - Z tymi słowy odwróciła się uderzając swym silnym ogonem w nadchodzącą falę i wzniesając fontannę wody po czym odpynęła w przysłowiową siń dół a w tych miejscach gdzie słone morskie krople dotknęły piasku rozbiły się w promieniach zachodzącego słońca złote i srebrne denary do kształtów przypominające rybie łuski.

Marusza stała przez chwilę oszłomiona, ale szybko wzięła się w garść, słuchając pechobierała monety i zaniosła je do domu. Tam matka z synem naradzali się przez całą noc jak najlepiej zarządzić swym nowo nabytym skarbem, a kiedy jutrzienka zainstała do okna utopionej chałki, podjęli ostateczną decyzję, że będą pieniądze te pożyczyc ludzom na procent. I tak rozpoczął swoją działalność pierwszy Bank Społeczny w Ustce. Ten i wiele innych czynników sprawiły, iż mała rybacka osada pręźnie się rozwijała. Do sławnego wрту nad Słupią z różnych stron świata przybywali bogaci kupcy i sprzedawali tu swoją zapasową towar, wypełniając sakiewki dzwiecznymi usteckimi denarami.

Nie jeden zaś kupiec został owych sakiewek na zawsze pozbawiony przez zuchwałych korsarzy braci Witalijskich, którzy grasowali na środkowym wybrzeżu napawając strachem całą okolicę.

Napadali oni na pełnym morzu na handlowe statki, bestialsko rozprawiali się z załogą, grabowane skarby ukrywali w mrocznych jaskiniach pod górą Rowokół.

Walec było śmiałków, którzy próbowali te skarby odszukać, lecz nadaremno - chronili je zaklęcia korsarskich druidów.

Kontynuowały się czasy, ustroje i znaki pieniężne a blask denarów usteckich pomatu śnieżniał i przygaszał. I kiedy już się wydawało, iż cała sprawa uległa ostatecznemu przedawnieniu i zapomnieniu, zmieźli się ludzie dobrej woli, którzy odnaleźli i wyścignęli z kurzu czasu zapomniana starą mennicę, dzięki której denar ustecki zabił się z nową siłą.

*patrz legenda o Syrence Usteckiej - "Przewodnik po mieście i okolicach - Ustka" str. 47

WIZYTA ROCZNICOWA U PRZYJACIÓŁ

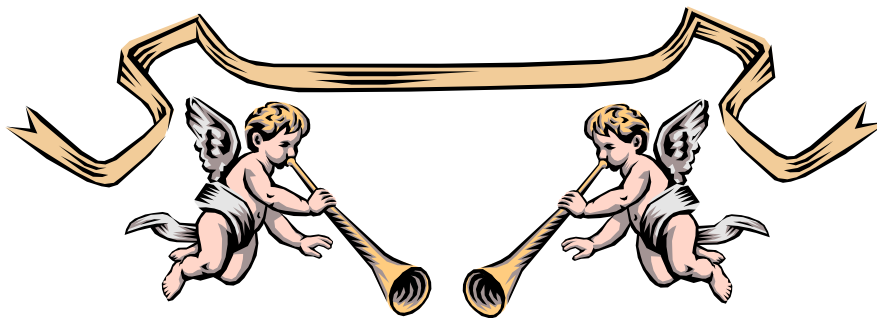
W ostatnim tygodniu września gościliśmy na obchodach 55-lecia działalności Oddziału Polskiego Towarzystwa numizmatycznego w Gdańsku. Uroczystość odbyła się w Muzeum Miasta Gdyni. Poza gospodarzami i zaproszonymi działaczami samorządowymi byli przedstawiciele ZG PTN oraz przyjaciele numizmatycy. Szczególnie miłe były wyróżnienia: adresy rocznicowe i pamiątkowe medale przekazywane dla oddziału na ręce prezesa kolegi Aleksandra KUŹMINA. Także pamiętaliśmy o materialnym dowodzie pamięci i wręczyliśmy dyplom i lokalne dukaty. Po części wstępnej w imieniu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego zabrał głos kolega Adam ZAJĄC. Były gratulacje i podziw dla dorobku jubilata. Zasłużonym działaczom wręczył wyróżnienia towarzystwa: „Zasłużony dla numizmatyki”, „złotą odznaką PTN” i dyplomy honorowe. Gospodarze także poza materiałami o turystyce trójmiasta wręczyli gościom własne opracowania. Prezes Oddziału PTN w Słupsku kolega Zdzisław Michał Dróbka otrzymał z rąk kolegi Aleksandra Kuźmina pamiątkowy medal „55 – lecia Oddziału PTN w Gdańsku” (wizerunek na tylnej okładce).

W czasie uroczystości gospodarze zaprezentowali ciekawe wystawy:

- „medale miasta Gdańsk” (uzupełniona referatem i książką o temacie),
- „ wyróżniki polskiej marynarki i żeglarstwa” (uzupełniona referatem).
 - Referat o medalach miasta Gdańska wygłosił współautor książki „Medale Gdyni –Gdynia w medalierstwie” Bogumił Filipek, który nabywcom książki wpisywał dedykację.

- Józef Wąsiewski „Falerystyka”. Prezentując temat prelegent opierał się na szczegółach wyróżniających (polskiej-morskiej-falerystyki). Swada wypowiedzi, wspaniałe opisy wyróżników to cecha wyróżniająca prelegenta. Mimo, że przekroczył czas wystąpienia nikt z słuchaczy mu nie przerwał. Podziękowanie dla prelegenta to gromkie brawa.
- Aleksander Kuźmin – redaktor naczelny „Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych” – przedstawił „historię monet i banknotów z Gdynią związanych”. Pokazując walory numizmatyczne opowiedział o emitentach, wizerunku, opisie. Zrobił to bardzo ciekawie, a często żartobliwie. Niewątpliwie bardzo specjalistyczną wiedzę można, jak zaprezentował kolega Kuźmin (szczególnie gdy młodzież chcemy zainteresować pasją numizmatyczną) interesująco przedstawić, pokazać, opowiedzieć.
- Były także specjalistyczne wystąpienia w tym pani Aleksandry Szymańskiej „Z dziejów Oddziału Gdańskiego PTN. Archeologia Gdyni”. Prelegent wieloletni prezes oddziału, mówił o naszej młodości. ... jak pięknie wspomnieć czas gdy było się pięknym, młodym (nawet gdy działając popełniało się błędy).
- Zabierając głos zaprosiłem gospodarzy i gości uroczystości na przyszłoroczny Walny Zjazd Sprawozdawczy (maj 2009 rok Słupsk – Ustka).Pogratulowałem kolegom godnej rocznicy, satysfakcji z podejmowanych działań i życzyłem dalszych sukcesów w działalności numizmatycznej.

Zdzisław Michał Dróbka



W dniu 10 grudnia 2008 roku, po raz pierwszy członkowie Oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Słupsku spotkali się na Wigilii poza Słupskiem. Dzięki zaproszeniu Kolegi Eugeniusza Brzóska spotkanie opłatkowe odbyło się w Ustce, które składało się z dwóch części. Na początku zwiedzaliśmy „Muzeum chleba” Państwa Brzósaków w nowej siedzibie, a następnie przystąpiliśmy do uroczystej Wigilii

Prywatne „Muzeum chleba” działa od 1998 roku. Początkowo mieściło się na poddaszu piekarni. Udostępnienie nowych pomieszczeń, w nowym budynku umożliwiło w sposób przestrzenny pokazanie starych narzędzi piekarniczych oraz eksponatów związanych z historią cukiernictwa. Kolega Eugeniusz Brzóska oprowadzając po muzeum, przybliżył nam historię poszczególnych eksponatów oraz zaprezentował medale i monety związane z „chlebem”.

Prezes Oddziału Zdzisław Michał Dróbka w imieniu zwiedzających podziękował właścicielom prywatnego muzeum za umożliwienie zwiedzenia placówki przekazując na ich ręce pamiątkowy dyplom z okazji 10-lecia istnienia „Muzeum chleba”.

Następnie udaliśmy się do przytulnej restauracji na spotkanie

opłatkowe. Przed uroczystą kolacją Zdzisław Michał Dróbka przywitał wszystkich zebranych, a w szczególności delegację kolegów z Koła PTN Lębork. Po części oficjalnej złożył życzenia i rozpoczął łamanie się opłatkiem.

Wszyscy uczestnicy spotkania złożyli sobie wzajemnie życzenia i usiedli do stołu, na którym nie zabrakło tradycyjnych potraw wigilijnych. W trakcie konsumpcji koledzy z Lęborka obdarowali nas „nalewkami na miodzie”.

W miłej i sympatycznej atmosferze podsumowaliśmy stary rok kalendarzowy.

Na koniec spotkania opłatkowego uczestnicy zostali poczęstowani tortem upieczonym przez Kolegę Eugeniusza Brzóske.

Jan Radkowski



LIST GRATULACYJNY
dla Państwa *Brzósów*
twórców i właścicieli Źsteckiego
MUZEUUM
PIEKARNICZO-
CUKIERNICZEGO

za:

- * wielopokoleniową wierność zawodowi,
- * efektowną w zbiorach pasję kolekcjonerską,
- * niepowtarzalny zbiór historyczny dokumentujący zmiany w piekarskim zawodzie,
- * **10-letnią** owocną działalność muzeum.

Gratulujemy, dziękujemy i podziwiamy

Zarząd Oddziału Słupsk
PTN
Anna Adamczak - Michalska
Henryk B. Fiedorowicz
Yllona Fiedorowicz
Jan Fiedorowicz
Małgorzata Zdanowicz
Włodek

POLSKIE TOWARZYSTWO
Winiarsko-Cukrociarskie
Oddział w Słupsku

Koleżdy i przyjaciele
Anna Adamczak - Michalska
Anna Sola
Włodzisław Stawon
Edward
Małgorzata
Stefania
Elżbieta
Janina
Grzegorz
Dr. Barbara
Janina

Ustka-Słupsk 2008

A TO CIEKAWA Piekarnicza wystawa jest dwa razy większa

Muzeum chleba urościło jak na drożdżach

Jedną z najbardziej oryginalnych usteckich atrakcji – Muzeum Chleba Eugeniusza Brzóska przeszło gruntowną przebudowę. Jest w nim teraz dużo więcej miejsca i łatwiej będzie do niego trafić.

Dwa tysiące eksponatów piekarniczych i cukierniczych jest wystawianych na dwa razy większej niż dotychczas powierzchni. To około 150 metrów kwadratowych, a wcześniej było tylko 80 metrów. Dzięki temu eksponaty są bardziej widoczne i lepiej prezentowane niż kiedyś. Pod dach mogły wreszcie trafić duże zabytkowe urządzenia, na które nie było dotąd miejsca, np. maszyna do zagniatania ciasta sprzed I wojny światowej.

– W piątek zorganizujemy oficjalne otwarcie nowego muzeum, a od poniedziałku zmienne sale wystawowe będą mogły zwiedzać już wszyscy chętni – zaznacza Eugeniusz Brzóska, właściciel muzeum i ustecki piekarz z długoletnim doświad-



Eugeniusz Brzóska pokazuje kolekcję drzwi wsadowych do pieców piekarniczych.

czaniem. – Na razie na zwiedzanie trzeba umawiać się telefonicznie, ale myślę, żeby od wiosny określić stałe godziny otwarcia.

Do nowego muzeum można wchodzić od strony ulicy Wojska Polskiego, a nie jak dotychczas od zaplecza piekarni.

Muzeum mieści się na zapleczu piekarni przy ulicy

Marynarki Polskiej 49. Przed przyjściem trzeba umówić się telefonicznie na określoną godzinę pod numerem telefonu 059 814 44 80.

Właściciel muzeum oprowadza po nim zwiedzających grupami. Zwiedzanie trwa 30-40 minut.

(MAP)

NOTKI

- 1) **25.07.2008 r.** – wystawa orderów, medali i monet z okazji święta 7. Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku „Drogi do niepodległości”.
- 2) **01.08.2008 r.** – Ośrodek Szkolenia Policji „Złota Karczma” Gdańsk, wystawa z prelekcją „Falerystyka Milicja-Policja 1947-2006”. Wystawa była czynna do 15 września.
- 3) **01.09.2008 r.** – Gimnazjum nr 4 im. „Orła Białego” w Słupsku, wystawa „Salwa rozpoczęcia II wojny światowej”. Ordery, medale, odznaczenia, falerystyka i monety tematu.
- 4) **wrzesień-październik 2008 r.** – wystawa w Muzeum w Ustce „Medale Ustki” i „Marynistyka”.



Jan Radkowski prezentuje medale.

- 5) **01.10.2008 r.** – dorobek ziemi słupskiej sezonu turystycznego 2008 r. „Żeton, denar i dukat lokalny”, wystawa w Gimnazjum nr 4 im. „Orła Białego” w Słupsku oraz Gimnazjum w Redzikowie.
- 6) **listopad 2008 r.** – wystawa medali w Szkole Policji w Słupsku „Józef Piłsudski w medalierstwie”.

7) **11.11.2008 r.** – wystawa orderów, medali, monet, prasy i kart pocztowych z okazji uczczenia 90 rocznicy Niepodległości Polski w 7. Brygadzie Obrony Wybrzeża w Słupsku.

8) **03-25.11.2008 r.** – wystawa uczczenia 90-lecia Odzyskania Niepodległości w Gimnazjum nr 4 im. „Orła Białego” w Słupsku i w okresie 07-15.11.2008 r. w Szkole Podstawowej im. Grota-Roweckiego we Wrześciu.

9) **07-20.11.2008 r.** – Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Ustki w Ustce, wystawa „90 lat wolnej, niepodległej Polski”.

10) **12.11.2008 r.** – Szkoła Policji w Słupsku, Muzeum Kryminalistyki, wystawa absolwentek szkół podoficerskich Policji.



Zbiory kolekcjonerskie prezentowali:

- 1) Henryk Błaszkiwicz
- 2) Zdzisław Michał Dróbka, Andrzej Bezulski
- 3) Zdzisław Michał Dróbka, Ryszard Klonowski, Adam Staciwa
- 4) Eugeniusz Brzóska, Jan Radkowski
- 5) Zdzisław Michał Dróbka, Bartosz Dróbka, Adam Staciwa, Jerzy Henke
- 6) Jan Radkowski
- 7) Henryk Błaszkiwicz, Jan Kopeć
- 8) Zdzisław Michał Dróbka, Ryszard Klonowski
- 9) Eugeniusz Brzóska, Ryszard Klonowski
- 10) Zdzisław Michał Dróbka, Andrzej Bezulski



Pan Ryszard Klonowski

*Składam podziękowania za działalność na terenie powiatu
słupskiego, którego efektem jest zwiększenie świadomości
historycznej społeczeństwa.*

*Organizowane wystawy, udostępniane zbiory (ordery,
falerystyka, numizmaty) sposób ich prezentacji cieszą się na
terenie naszego powiatu nieślabnącym powodzeniem.*




Starosta Słupski
Stawomir Ziemanowicz

Słupsk, dn. 07 listopada 2008 r.



*7 Brygada Obrony Wybrzeża
im. gen. bryg. Stanisława Grzmota - Skotnickiego*

Podziękowanie

Dla

*Pana Henryka Blaszkiewicza
z Oddziału Polskiego Towarzystwa
Numizmatycznego w Słupsku*

*za udostępnienie zbiorów orderów, odznaczeń,
medali, falerystyki, monet i dokumentów
oraz zorganizowanie wystaw pt.:*

„Drogi do niepodległości”,

„Drogi do wolności”

w dniu: 25 lipca i 11 listopada 2008 roku.



*Dowódca
Janusz Sobolowski
gen. bryg. Janusz Sobolowski*

Słupsk, dnia 17.11.2008 roku



Podziękowanie

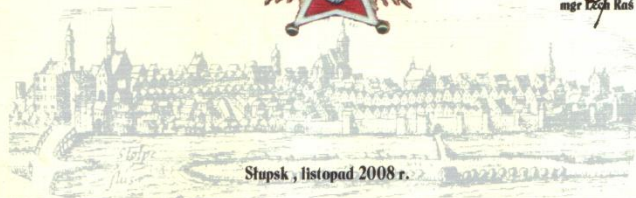
Dla Zdzisława Michała Dróbki

Kolekcjonera, członka Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział w Słupsku za udostępnienie swoich zbiorów (ordery, medale, falerystyka i bukinistyka) na rocznicową wystawę pt. „NASZA, MOJA; RZECZPOSPOLITA - RZECZYPOSPOLITA”

Zbiór i prezentacja nie tylko były formą uczczenia rocznicy odrodzenia naszego państwa, ale także pozwoliły uczniom zrozumieć złożoną historię kraju.



Director
mgr Lech Raś



Słupsk, listopad 2008 r.

Koleżanki i Koledzy

Jak co roku w pierwszym kwartale odbywamy cykl zebrań sprawozdawczych Kół i Oddziału. By łatwiej nam było rozmawiać o pracy w upływającym roku oraz zadaniach na przyszły przedkładamy Wam materiał, który przynajmniej w ogólnych zarysach prezentuje to co:

- zaplanowaliśmy i zrobiliśmy
- co nam się nie udało zrobić
- bardzo trudne zadania, które przed nami.

Na początek trochę statystyki.

- Jest nas 40 członków w tym 12-tu działa w Kole Lębork. Z różnych (niezależnych) przyczyn opuściło nas dwoje członków a od stycznia 2009 roku wstępuje do naszego towarzystwa jeden – wieloletni kolekcjoner. Kończymy rok w 40, a rozpoczynamy w 41 osobowym składzie.
- Po zawirowaniach z limitami monet kolekcjonerskich i czerwcową poprawką dotyczącą zamówień, nasze obie komórki organizacyjne (oddział i koło) otrzymują i będą w 2009 roku ten stan kontynuowały:
 - kolekcjonerskie monety złote Au – 4 sztuki w tym dwie z puli ZG PTN (2 sztuki Koło Lębork)
 - kolekcjonerskie monety srebrne Ag – 55 sztuk w tym 48 sztuk z puli ZGPTN (28 sztuk Koło Lębork)
 - monety 2 złotowe NORDIC GOLD – 260 sztuk w tym 200 sztuk z puli ZGPTN (150 sztuk Koło Lębork)

Zaplanowaliśmy i zrealizowaliśmy najważniejsze tegoroczne zadania.

- promocje oraz kolportaż dukatów lokalnych 4 i 7 SŁUPII, limitowanych serii 40 i 70 SŁUPII. Ich promocję w tym prasową (wspólnie z władzami samorządowymi dwumiasta Słupsk-Ustka) połączyliśmy bardzo udanie (zdaniem w/w i prasy lokalnej) ze Świętem Numizmatyki na „Jarmarku Gryfitów” 06.07.2008 roku oraz „Świętem Miasta Słupska” 17.08.2008 roku. Stosowne informacje medialne znajdują się w pomorskiej prasie i biuletynie ZG PTN. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy przy okazji tych świąt, spotkania z numizmatykami ziemi pomorskiej. Zainaugurowaliśmy wymiany walorów – dukatów lokalnych tworząc pierwszą serię „7” z miast nadmorskich posiadających latarnię morską. Nasi Koledzy z Lęborka także w porozumieniu z władzami samorządowymi promowali i rozprowadzali:

- 4 i 7 Lewinek

- 40 i 70 Lewinek

- brązowy i srebrny (numerowany) walor jarmarku „Świętego Jakuba” – „Jakobi”

Współ przyczyniliśmy się do organizacji i promocji wystawy której patronowało Muzeum Regionalne i Starostwo a poświęcone Lęborszczaninowi von Nipkowowi – odkrywcy zasad działania telewizji. Jarmark „Świętego Jakuba” dzięki między innymi naszym numizmatykom staje się trzecią („Jarmark Dominikański” i „Gryfitów”) liczącą na Pomorzu imprezą sezonu letniego.

W dalszym ciągu doskonalimy nasze działania na rzecz popularyzacji numizmatyki i medalierstwa na Ziemi Słupskiej, Lęborskiej, szczególnie w placówkach muzealnych i oświatowych.

Dla porządku odnotujmy (choć nie wszystkie wymieniamy):

- Lębork – poza opisanymi wystawami w saloniku
- numizmatycznym zaprezentowano zbiory dotyczące:
 - historii pszczelarstwa
 - moneta i banknot dawnego Lęborka
 - moneta wydawania dla uczczenia odrodzenia Polski
 - rocznicowe (państwowe obchody) ekspozycje tematyczne monet, banknotów i medali
- Słupsk – cykliczne wystawy w placówkach z nami współpracującymi:
 - 7. Brygada Obrony Wybrzeża
 - Szkoła Policji w Słupsku
 - Muzeum Pomorza Środkowego
 - Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Ustki
 - Muzeum Chleba w Ustce
 - Szkoły:
 - * IV Gimnazjum im. Orła Białego w Słupsku
 - * Gimnazjum Redzikowo
 - * Szkoła Podstawowa im. Gen. Grota Roweckiego we Wrześciu

Najważniejsze z nich przygotowane ze zbiorów członków oddziału oraz zaprezentowane to wystawy:

- „Polska pamięć – jak rozumiem Katyń”

- „Polskie maje, jakie z doświadczeń wyciągamy wnioski?!”

- „Tęsknota za PRL-em” – wystawa monet i medali
- „Pomorskie tradycje mundurowe zaklęte w medalu, falerystyce i innych wyróżnikach”
- „Policja związana z Ziemią Słupską – Szkoła Policji w Słupsku”
- „Dziewięćdziesięcioletnia niepodległość – pamiątki po ojcach, dziadkach, historia”
- Dorobek numizmatyczne sezonu turystycznego 2008: żetony, denary, dukaty lokalne”

Każda z w/w wystaw prezentowała (numizmaty, ordery, odznaczenia, odznaki, falerystyka i filatelistyka tematu).

- Z dużą przyjemnością odnotowujemy udział naszego kolegi w organizacji sesji naukowej filatelistów z okazji 450-lecia Poczty Polskiej. Poza bardzo ciekawym referatem przygotował kolega Henke wystawy:
 - „Słupski poczmistrz na znaczkach w świecie”
 - „Moneta i banknot w filatelistyce”
 Szczególnie druga z przepięknych ekspozycji wywarła na gościach bardzo duże wrażenie. Razem w roku zorganizowaliśmy 26 wystaw. Tyle pokrótce o działaniu statutowym.
- Utrzymywaliśmy kontakt z Zarządem Głównym PTN:
 - osobisty, uczestniczący w naradach, spotkaniach,
 - korespondencyjny

Po okresie „zawirowań” z realizacją limitów monet kolekcjonerskich (szczególnie w pierwszym półroczu) dzięki zrozumieniu Zarządu Głównego oraz „operatywności” oddziału nasi członkowie mają zabezpieczone limity monet. Należy serdecznie podziękować właścicielowi „Saloniku Numizmatycznego” za pomoc w powyższej sprawie szczególnie przy zdobyciu „SOKOŁA WĘDROWNEGO”. Mamy nadzieję, że taka sytuacja się już nie powtórzy. O tym co się nam udało można by było bardzo dużo napisać, ale liczymy, że w dyskusji to uwzględnicie.

Przed nami 2009 rok w którym (o ile nic nie stanie na przeszkodzie) organizujemy IX Walny Zjazd Sprawozdawcy Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Zarząd oddziału upoważnił do koordynacji zadań z tym przedsięwzięciem związanych kolegów: Zdzisława Michała Dróbkę i Jerzego Henke.

Na koniec miesiąca listopada ustalono wstępnie:

- zjazd odbędzie się w dniach 22-24 maja 2009 roku
- bazą zjazdu (zakwaterowanie, wyżywienie) będzie ośrodek wczasowy Szkoły Policji „Uroczysko” w Ustce

- współorganizatorami zjazdu są samorządy: Ustki, Słupska, powiatu słupskiego oraz Szkoła Policji
- oddział przedłoży ZG PTN projekty klipy zjazdowej (opracowane)
- oddział poza wyróżnikami i materiałami o turystyce „Ziemi Słupskiej” planuje wydać między innymi:
 - a) kopertę zjazdową z datownikiem okolicznościowym
 - b) specjalny „denar usteki”
 - c) opracowania dotyczące falerystyki mundurowej i „monety pomorskiej w zbiorach słupskich numizmatyków”
- udostępnimy do zwiedzenia naszym gościom:
 - * Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Ustki
 - * Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku
 - * Muzeum Chleba w Ustce
 - * Ratusze w Słupsku i Ustce
- planujemy spotkania z szefami samorządów Słupska i Ustki oraz wiele innych atrakcji nadmorskich...

To wszystko obliguje zarząd i wszystkich naszych członków do bardzo dużego zaangażowania przy organizacji imprezy. Każdy z nas ma do wykonania określone zadania i wierzymy, że podołamy czekającej nas najważniejszej imprezie numizmatycznej roku.

Kończąc materiał bardzo serdecznie zarząd dziękuje członkom i naszym przyjaciołom za zaangażowanie. Serdecznie dziękujemy:

- Kol. Kol. Błaszkiwiczowi, Brzósce, Henke, Klonowskiemu, Linkiewiczowi, Radkowskiemu, Zdanowiczowi, Rudnikowi, Olechowi, Przychodzie, Seweryńskiemu, Kozłowskiemu za udostępnienie swoich zbiorów na wystawy (te wyżej opisane i dodatkowe)
- Kol. Kol. Henke, Błaszkiwiczowi, Brzósce, Przychodzie, Krystynie Peplińskiej, za prezentacje w/w wystaw.

Nie wymieniłem wszystkich zaangażowanych (w tym najmłodszych naszych członków) ale za to co zrobiliśmy każdemu z osobna należy się dziękuję.

Zdzisław Michał Dróbka



Pismo Zarządu Oddziału

Zespół redakcyjny: Zdzisław Dróbka, Jerzy Henke, Henryk Błaszkwicz

Opracowanie graficzne: Agnieszka Błaszkwicz

Nakład 30 egzemplarzy

